



niedziela

GŁOS Z TORUNIA

NR 32 (1077) • J • ROK LVIII • 9 VIII 2015 • TORUŃ

w numerze:

Wyrusz na spotkanie – Jabłonowo-Zamek: sanktuarium wyciszenia i nadziei

Camino jest w nas – rozmowa z ks. dr. hab. Piotrem Roszakiem

MYŚL NA TYDZIEŃ



Trud pielgrzymki jest znakiem wędrówki i drogi przez życie do wiecznego zbawienia.

Bp Andrzej Suski

Tajemnica dwóch wolności

Życie to droga. Droga do Życia. Droga wiodąca przez codzienność, niekiedy szarą, bez fajerwerków. Na tym szlaku można dostrzec drogowskazy, znaki Bożej pomocy, jakimi są np. sanktuarium bł. Marii Karłowskiej w Jabłonowie-Zamku czy Szlak św. Jakuba prowadzący przez naszą diecezję. Są to miejsca, które wśród niebezpieczeństw i niepewności jutra ukazują działanie dobrego Boga. Są to miejsca, gdzie można zatrzymać się i uspokoić serce oraz odnaleźć radość i wolność. Są to miejsca przypominające o tym, że jak człowiek nie może żyć bez oddechu, tak my, wierzący, nie możemy żyć bez modlitwy. Modlitwy, która jest trwaniem w obecności Pana. Modlitwy przenikającej życie. Modlitwy wyrażającej prośbę i dziękczynienie, uwielbienie i adorację.

Jak ktoś kiedyś powiedział: „Modlitwa zawsze okazuje się być tajemnicą dwóch wolności, z których jedna wie, że jest na wieki ogarnięta miłością drugiej”. Taki sposób modlitwy można odkryć właśnie w miejscach świętych czy na szlaku Camino, gdzie droga staje się poszukiwaniem, przemianą i wędrówką z Chrystusem. Boża przestrzeń w ludzkim sercu wykracza poza doczesność. Nasze najgłębsze tęsknoty zna tylko Bóg. Jedynie On może je zaspokoić i wypełnić miłością, wiarą i bezgraniczną ufnością.

Beata Pieczykura



Ks. dr. hab. Piotr Roszak i pielgrzymi

Aleksandra Wojdyło

FESTIWAL ŚW. JAKUBA

ALEKSANDRA WOJDYŁO

Pierwszy Festiwal św. Jakuba został zorganizowany 26 lipca. Współorganizatorami przedsięwzięcia byli: gminy Ciechocin i Golub-Dobrzyń, Golubsko-Dobrzyńska Organizacja Turystyczna i Pracownia Szlaku św. Jakuba Wydziału Teologicznego UMK w Toruniu. Jak mówią organizatorzy, było to jedyne wydarzenie w Polsce, które łączy tradycję pielgrzymowania, przedsięwzięcia sportowo-rekreacyjne oraz obcowanie z kulturą i krajobrazem ziemi

dobrzyńskiej i chełmińskiej na Szlaku św. Jakuba. Głównym celem było połączenie aktywnej turystyki z krajoznawstwem, u której fundamentu jest odradzająca się idea pielgrzymowania odcinkiem Camino Polaco, szlakiem św. Jakuba w województwie kujawsko-pomorskim.

Święto Camino Polaco zgromadziło wielu pielgrzymów z całej Polski oraz Ukrainy. Z Golubia-Dobrzyń do Ciechocina pielgrzymowano pieszo, konno, na rowerach, jak

również spływano kajakiem po Drwęcy, jednak najliczniejszą grupę stanowili uczestnicy 1. Półmaratonu Jakubowego. Na miejscu uczestnicy otrzymali pamiątkową muszlę oraz Paszport Pielgrzyma. Plac przy urzędzie gminy w Ciechocinie zapelniał się uczestnikami festiwalu i wystawcami rękodzieła. Na scenie zaprezentowali się m.in. zespół dziecięcy „Ciechowiacy”

dokończenie na str. VII



Justyna Bartnicka

Dzieci z Polski i Litwy przed sanktuarium maryjnym w Studzienicznej

Wakacje z Bogiem

W dniach 8-16 lipca siedemnaścioro uczniów szkół podstawowych ze Słupa, Boleszyna i Wielkiego Leźna, znajdujących się na terenie parafii pw. św. Marcina Biskupa w Boleszynie, spędziło w Augustowie kolonie pt. „Wakacje z Panem Bogiem”.

Fundacja Cordis, która była organizatorem i fundatorem letniego wypoczynku dzieci z różnych stron Polski i Litwy, zapewniła uczestnikom szereg atrakcji. Odbyto m.in. pielgrzymkę do sanktuarium maryjnego

w Studzienicznej, rejs statkiem, na pokładzie którego niegdyś gościł św. Jan Paweł II. Wyczekiwane przez wszystkich były zabawy wodne nad jeziorem Necko oraz w aquaparku w Suwałkach. W trakcie tych dni uczniowie i wychowawcy zwiedzili Augustów, klasztor w Wigrach, gdzie znajduje się kościół, Muzeum św. Jana Pawła II. Zwiedzono też bazylikę mniejszą pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Sejnach. Spotkano się z podopiecznymi Domu Pomocy

Społecznej Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Studzienicznej. Ponadto uczestniczono w śpiewach, zabawach integracyjnych, konkurencjach sportowych oraz spotkaniach w grupach, które skłaniały do rozmów i rozważań. Na zakończenie wszyscy otrzymali z rąk prezesa fundacji ks. Mariana Miklaszewskiego dyplom uczestnika „Wakacji z Panem Bogiem”.

Wypoczynek dzieci był możliwy dzięki uprzejmości Elżbiety Węglewskiej z Lidzbarka. Orga-

nizacją zajęły się dyrektorki szkół w Słupie i Boleszynie – Beata Kozłowska i Anna Gużyńska oraz proboszcz boleszyński ks. kan. Piotr Nowak. Sponsorem przewozu uczniów do Augustowa był Andrzej Galiński. Dzieci wyjechały i wróciły pod opieką nauczycielek Justyny Bartnickiej i Marii Markowskiej. Wyjazd był nagrodą dla uczniów wyróżniających się w nauce i zachowaniu.

**Justyna Bartnicka,
Elżbieta Kozłowska**

Samolotem do Lourdes

W dniach od 12 do 17 lipca ks. Jacek Byra – proboszcz parafii pw. Świętej Trójcy w Krotoszynie wraz z ks. Przemysławem Bolewskim – proboszczem parafii pw. św. Mikołaja w Szwarcenowie zorganizowali pielgrzymkę samolotowo-autokarową do Włoch i Francji. Wzięły w niej udział 63 osoby z Krotoszyna, Szwarcenowa, Lipinek, Łąkorza, Świętego, Rudzienia oraz Grudziądza i Iławy.

Głównymi miejscami pielgrzymki były sanktuaria maryjne w La Salette i Lourdes. W La Salette pragnęliśmy odkryć prostotę i wielkość objawienia Matki Bożej pastuszkom Melanii i Maximowi. W Lourdes przewodnikiem był kapłan tam pracujący ks. Sławomir Wojciechowski. Było nam dane uczestniczyć dwukrotnie w procesji różańcowej ze świe-



Archiwum parafii

Pielgrzymi w Lourdes

cami. Wzruszający był widok osób chorych poruszających się na wózkach i łózkach prowadzonych przez uśmiechniętych wolontariuszy. Przeszliśmy też lurdzką Drogę

Krzyżową oraz uczestniczyliśmy w Mszy św. sprawowanej przez naszych kapłanów w miejscu, gdzie Matka Boża objawiła się św. Bernadecie.

Na trasie pielgrzymki znalazły się również: Nicea, Monaco, San Remo oraz Lazurowe Wybrzeże.

Jagoda Kondeja

WIEŚCI Z CHEŁMŻY



Wojciech Wichnowski

Ks. Dawid Gapiński z wolontariuszami

Promocja ŚDM

W ramach 35. Dni Chełmży i trwającego Jarmarku Łożańskiego 18 lipca wolontariusze z dekanalnym koordynatorem Światowych Dni Młodzieży ks. Dawidem Gapińskim promowali przyszłoroczne spotkanie młodych.

Na stoisku uczestnicy Jarmarku Łożańskiego otrzymywali gadżety i foldery związane

z ŚDM. W promocję włączyły się władze miasta z burmistrzem Jerzym Czerwińskim.

W przyszłym roku miasto i parafia pw. św. Mikołaja w Chełmży gościć będzie 500 uczestników Światowych Dni Młodzieży, którzy później udadzą się na spotkanie z papieżem Franciszkiem w Krakowie.

(w-w)

W hołdzie bp. Heidenrykowi

W konkatedrze Trójcy Świętej w Chełmży 19 lipca uczczono pamięć pierwszego biskupa chełmińskiego Heidenryka, który nadał prawa miejskie Chełmży i rozpoczął budowę katedry. Z tej okazji, a także w związku z trwającym Rokiem św. Jana Pawła II na zaproszenie burmistrza Chełmży Jerzego Czerwińskiego w konkatedrze wystąpił Zespół Kameralny „Moderato” z Bydgoszczy pod dyktando Orlina Bebenowa. W koncercie pt. „Szukajcie tej prawdy tam, gdzie ona

rzeczywiście się znajduje...” zabrzmiały utwory muzyki sakralnej, m.in. Bacha, Mozarta, Schuberta, Francka oraz ulubione pieśni św. Jana Pawła II przepłatanie jego poezją. Nie zabrakło również akcentów muzyki rozrywkowej. Na zakończenie „Moderato” wspólnie z publicznością zaśpiewał „Barke”. Partie solowe wykonała sopranistka Marcela Wierzbicka. Po koncercie członkowie zespołu zapoznali się z historią i zabytkami katedry.

(w-w)



Wojciech Wichnowski

Partie solowe wykonuje sopranistka Marcela Wierzbicka

Kanonizacja bł. Zeli i bł. Ludwika Martinów



Beata Nowak-Latańska

Tryptyk z kościoła w Grębocinie – św. Teresa z rodzicami

W parafii pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Grębocinie znajdują się relikwie patronki św. Teresy oraz jej rodziców bł. Zeli i bł. Ludwika Martinów, co zainspirowało do rozpoczęcia cyklu comiesięcznych Mszy św. w intencji małżeństw obchodzących rocznicę ślubu w danym miesiącu. Eucharystie stały się okazją do głoszenia kazań na temat sakramentu małżeństwa, jego roli i świętości.

We wrześniu odbędą się rekonstrukcje dotyczące komunikacji w małżeństwie.

W związku z darem kanonizacji bł. Zeli i bł. Ludwika Martinów w dniach 15-22 października parafia pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Grębocinie organizuje pielgrzymkę do Włoch, by wspólnie uczestniczyć w wyniesieniu na ołtarze rodziców św. Teresy z Lisieux.

Patronat medialny nad pielgrzymką objął „Głos z Torunia”.

Szczegóły i zapisy:
tel. 881-327-226 lub
e-mail:
kanonizacjamartin@gmail.com



Ks. Paweł Borowski

Jabłonowo-Zamek: sanktuarium wyciszenia, nadziei na duchowe i moralne uzdrowienia ludzkich zranień i słabości

WYRUSZ NA SPOTKANIE

Na drodze ziemskiego pielgrzymowania Opatrzność Boża postawiła liczne sanktuaria, m.in. sanktuarium bł. Matki Marii Karłowskiej w Jabłonowie Pomorskim, które stają się namiotami spotkania z Jezusem, Jego Matką i świętymi mieszkańcami nieba

W iara jest drogą, bo „polega na pokornym kroczeniu ścieżkami wyznaczonymi przez Boga” (o. Augustyn SJ, „Widzieliśmy Pana”). Jako ludzie wiary wiemy, że każdy chrześcijanin jest zaproszony do udziału w tej wielkiej pielgrzymce, którą Kościół i cała ludzkość realizują, zdążając do domu Ojca. Pan Jezus powiedział o sobie, że jest Drogą – prosimy więc, by nam towarzyszył.

Namioty spotkań

Na drodze ziemskiego pielgrzymowania Opatrzność Boża postawiła liczne sanktuaria, które stają się namiotami spotkania z Panem Jezusem, Jego Matką i świętymi mieszkańcami nieba. Przez sanktuarium rozumiemy miejsca nadzwyczajnego kultu, związane z jakimś faktem nadprzyrodzonym,

np. z objawieniami, obecnością relikwii lub cudownego wizerunku. Rangę sanktuarium nadaje biskup diecezjalny. Dla przykładu sanktuarium bł. Matki Marii Karłowskiej w Jabłonowie Pomorskim zostało ustanowione przez biskupa toruńskiego Andrzeja Suskiego dekretem z 15 czerwca 1997 r., w którym jest powiedziane: „Na większą chwałę Boga Wszechmogącego, w Trójcy Świętej Jedynej oraz ku duchowemu pożytkowi wiernych, po myśli kanonu 1230 KPK, ustanawiam kaplicę pw. Chrystusa Króla w Domu Generalnym Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej w Jabłonowie Pomorskim, sanktuarium diecezjalnym bł. Marii Karłowskiej z przywilejami i zadaniami według prawa kościelnego, powszechnego i lokalnego. Szczególnym zadaniem tego sanktuarium jest rozbudzanie u wiernych

czci Najświętszego Serca Pana Jezusa, Dobrego Pasterza, w duchu pobożności bł. Marii Karłowskiej”.

Tu działa Bóg

Każde sanktuarium przekazuje konkretne orędzie poprzez szczególny charyzmat, jaki mu Pan powierzył, ponieważ jest ono uprzywilejowanym miejscem doznawania pomocy Bożej oraz wstawiennictwa Najświętszej Maryi Panny, świętych i błogosławionych; jest miejscem umocnienia naszej wiary i schronienia w chwilach trudnych. Jest bezcennym darem łaski dla Kościoła. W Piśmie Świętym czytamy: „Jest to miejsce, o którym powiedziałeś: Tam będzie moje imię” – aby wysłuchać modlitwę, którą zanosi Twój sługa na tym miejscu” (por. 1 Krl 8, 27-29). Sanktuarium

jest zatem widzialnym znakiem miłości Pana Boga ku nam. Słusznie mówi św. Grzegorz z Nysy, że w każdym sanktuarium można rozpoznać „ślady wielkiej dobroci Pana wobec nas”, „pamiątki miłosierdzia Pana w stosunku do nas”. To jest wielką tajemnicą, a do tajemnicy należy zbliżyć się w postawie zdumienia i adoracji, z uczuciem zachwytu wobec darów Bożych. Trzeba uchwycić darmowe działanie Boga, mające różne przejawy: łaski, cuda, wewnętrzna przemiana, nawrócenia, uzdrowienia, wyciszenie emocji, wyzwolenie z uzależnień itp.

Do Jabłonowa

Sanktuarium jest otwarte dla wszystkich, a szczególnie dla tych, którzy w zamęcie zlaicyzowanego, dotkniętego lękiem i niepewnością świata szukają oparcia i umocnienia wiary, by się nie zagubić i nie ulec złu. Do jabłonowskiego sanktuarium bł. Marii Karłowskiej – przyjdźcie, jeśli pogmatwało się wam życie; jeżeli niedola rzuciła was na manowce i już nie dostrzegacie sensu walki... i już nie chcecie walczyć o dobro w sobie, bo straciliście nadzieję, że jeszcze można i że jeszcze warto; przyjdźcie, gdy zniewalają was uzależnienia, gdy szukacie wyciszenia wzburzonych namiętności, uspokojenia zbuntowanego serca; przyjdźcie, jeżeli w codziennym pośpiechu, w zaaferowaniu sprawami materialnymi zagubiła się wam duchowa istota człowieczeństwa, gdy trzeba przystanąć, zatrzymać rozbiegane serce, by zrozumieć, że jest jeszcze inne – ważniejsze życie; przyjdźcie, kiedy wam trudno przebaczyć – młodzi i starsi... I ci, dla których życie rodzinne stało się koszmarem... Wszak bł. Matka Maria od swej młodości była też apostołką rodzin; przyjdźcie, którzy szukacie drogi życia, przeżywacie młodzieńcze wahania, walki i wątplenia... Matka pasterka przemówi do waszych serc dobrym natchnieniem; przyjdźcie, jeśli pragniecie utwierdzenia w dobrym życiu i nowych sił do jasnego świadectwa wobec

innych; przyjdźcie także, aby wyblagać łaski dla swoich bliskich; jeśli możecie, przyjdźcie i wy, kochani chorzy, którym cierpienie fizyczne odbiera radość i wolność życia. Za wstawiennictwem błogosławionej: „Proście, a otrzymacie” (Mt 7,7) – jak mówi Pan. Bo ona ukochała przecież całego człowieka – z duszą i ciałem.



Relikwiarz z beatyfikacji Matki Marii Karłowskiej

To jest, jak twierdzą pielgrzymi, sanktuarium wyciszenia i nadziei na duchowe i moralne uzdrowienia ludzkich zranień i słabości. Pan dał znak, że tego pragnie, skoro w cudzie potwierdzonym do beatyfikacji dokonało się przez przyczynę bł. Matki Marii podwójne uzdrowienie – duszy i ciała. Niech błogosławiona wstawia się za nami wszystkimi, niech nam uprosi to, z czym

do niej przyjdziemy. Niech nam rozpląće ludzkie pogmatwania i wyprostuje nasze chrześcijaństwo. A potem przyjdźmy, aby dziękować i wychwalać dobroć i miłosierdzie Boże i skuteczne wstawiennictwo bł. Matki Marii.

Psalmista śpiewa: „Uradowałem się, gdy mi powiedziano: pójdziemy do domu Pana!” (por. Ps 122, 1). W tej myśli każde sanktuarium jest znakiem nadziei, a ich tajemnicą jest działanie Pana Boga w naszym życiu. Dlatego dziękujemy Opatrzności Bożej za te stacje na drodze ziemskiego pielgrzymowania, a wyruszając ku nim, przypominamy sobie piękne staropolskie pozdrowienie: „Z Panem Bogiem!”.

Oprac. s. Gaudiosa Dobrska CSDP

Siostry pasterki zapraszają do jabłonowskiego sanktuarium na modlitwę przy relikwiach bł. Marii, do zwiedzenia jej Sali Pamięci oraz odpoczynku w parku, wśród piękna przyrody. W każdy piątek o godz. 18.30 w sanktuarium odprowadzana jest nowenna nieustanna do bł. Matki Marii Karłowskiej, w czasie której wymieniane są prośby złożone w ciągu tygodnia przez pielgrzymów do skarboxy w sanktuarium, a także nadesłane pocztą, telefonicznie lub e-mailem. Podczas nabożeństwa otwarta księga z wpisanymi do niej intencjami spoczywa przy relikwiach błogosławionej. Raz w tygodniu, zwykle również w piątek, w tych wszystkich intencjach, jak też na podziękowanie za łaski uproszone przez przyczynę błogosławionej, przy jej relikwiach celebrowana jest Msza św. Prośby o modlitwę oraz zawiadomienia o łaskach uzyskanych za wstawiennictwem błogosławionej prosimy kierować na adres: Sanktuarium bł. Matki Marii Karłowskiej, Dom Generalny Zgromadzenia Sióstr Pasterek, Jabłonowo-Zamek 19, 87-330 Jabłonowo Pomorskie, tel. 56 495-70- 50, m.karlowska_xl@wp.pl

Archiwum sióstr pasterek



**Koronacja Obrazu Matki Bożej Podgórskiej
Niepokalanej Królowej Rodzin
Toruń – Podgórz
Sobota 22 sierpnia 2015r., godz. 12.00**

**W dniach 22-23 sierpnia
w parafii pw. Świętych Apostołów
Piotra i Pawła
na toruńskim Podgórzu
odbędą się uroczystości
związane z koronacją obrazu
Matki Bożej Podgórskiej
Niepokalanej Królowej Rodzin**

PROGRAM

22 sierpnia (sobota)

godz. 11 – Procesja z obrazem z sanktuarium na plac koronacyjny przy klasztorze, nabożeństwo oczekiwania i modlitwa za rodziny, powitanie pielgrzymów i gości

godz. 12 – Msza św. koronacyjna pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego. Zawierzenie rodzin diecezji toruńskiej Matce Bożej Podgórskiej. Po Eucharystii koncert Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej z Raciążka i zespołu „Greccio” z franciszkańskiego Wyższego Seminarium Duchownego we Wronkach

23 sierpnia (niedziela)

godz. 10.45 – Procesja z obrazem na plac koronacyjny
godz. 11 – Msza św. dziękczynna za koronację obrazu Matki Bożej Podgórskiej pod przewodnictwem ministra provincialnego o. Filemona Janka



Ośrodek Chopinowski w Szafarni



SZLAKIEM ŚW. JAKUBA (VI)

PODRÓŻ INSPIRACJI

Etap: Radziki Duże – Szafarnia

**Radziki Duże – Tomkowo – Rodzone – Płonne – Szafarnia
(12 km)**

Co kilka kilometrów robimy przystanki: potrzebne, aby mieć siłę dotrzeć do Szafarni, a jednocześnie niezbyt długie, aby nogi nie odzwyczaiły się od drogi. Ludzie, których czasem mijamy, sprawiają wrażenie, jakby zastanawiali się: Dokąd oni idą? Po co?

U Marii

Docieramy do miejscowości Płonne, która jest pierwowzorem Krępy opisanej w „Nocach i dniach” Marii Dąbrowskiej: pisarka przebywała tutaj kilka

razy u swojej siostry. W tej wsi znajduje się również jeden z kościołów św. Jakuba na szlaku Camino Polaco. Stąd otoczona drzewami droga asfaltowa prowadzi prosto do Szafarni. Twarda nawierzchnia boleśnie odczuwana jest przez moje stopy, lecz jestem już przyzwyczajony, nie myślę o tym. – Zobaczcie, jak pięknie! – woła Stach. Przenoszę wzrok tam, gdzie on wskazuje ręką i natychmiast się zatrzymuję. Ciepłe, pomarańczowe słońce właśnie chowa się za horyzontem, po raz ostatni dziś jego promienie padają na łąkę i zielone

trawy, kołyszące się lekko pod dotykem wiatru. Stojące przy drodze drzewo obleczone jest światłem słonecznym. Wyjmuję aparat. Minuty się rozciągają, czas zostaje zatrzymany.

U Fryderyka

Zachodzące słońce towarzyszy nam w drodze aż do samego Ośrodka Chopinowskiego w Szafarni. Otwieramy bramę. Ogród oświetlony jest bladymi latarenkami, które sprawiają, że biały pałac błyszczy w ciemności. Agnieszka Brzezińska, dyrek-

torka Ośrodka Chopinowskiego, czeka na nas przed drzwiami, pytając, jak minęła nam droga. Opowiadamy, pokazując Paszporty Pielgrzymów, zaraz też dostajemy pieczętki. Ośrodek Chopinowski w Szafarni jest również schroniskiem dla pielgrzymów podróżujących szlakiem św. Jakuba – w Hiszpanii takie miejsca nazywane są „albergue”. Tutaj każdy za okazaniem Paszportu Pielgrzyma otrzyma nocleg i wspianą gościnę.

Siedząc w kawiarence, dowiadujemy się, że pani Agnieszka jest w podróży do Santiago de

Compostela. – Idę szlakiem hiszpańskim, ale odcinkami, gdyż nie mam wystarczająco dużo czasu na jego jednorazowe przejście. Moja pielgrzymka więc trwa i trwa, ale jestem już coraz bliżej Santiago – uśmiecha się.

Rozglądam się po pomieszczeniu. Na szafce, obok muszli oraz książek opisujących Szlak św. Jakuba, stoją portrety przedstawiające Chopina. To właśnie tutaj polski kompozytor, jeszcze jako młody chłopak, spędzał wakacje w 1824 i 1825 r. 14-letni Fryderyk przyjeżdżał, aby odwiedzić swojego kolegę Dominika Dziewanowskiego. Mimo swego wątłego zdrowia był zachwycony atrakcjami wiejskiego życia. Spacerował, grywał na pianinie na zaproszenia sąsiadów, słuchał i obserwował. Swoje wrażenia opisywał w redagowanym przez siebie „Kurierze Szafarskim”, podpisując się Pichon. Podczas pobytu w Szafarni Fryderyk Chopin jeździł również do pobliskich miejscowości, m.in. Golubia-Dobrzynia oraz Torunia, gdzie zachwycił się



Kwiatowy fortepian

piernikami. Tym, co najbardziej go interesowało, była wiejska muzyka. Siadał często, słuchając i zapisując ludowe pieśni. Tak zmienił sposób postrzegania rytmu w muzyce. W Szafarni poznał kulturę i tradycję polską, która później stała się inspiracją podczas tworzenia słynnych mazurków.

Spacerujemy po pałacu, wśród starych foteli, luster i portretów Chopina. Wchodzimy do sali koncertowej. – Właśnie tutaj co roku

w maju odbywają się Międzynarodowe Konkursy Pianistyczne dla Dzieci i Młodzieży – wyjaśnia pani Agnieszka. Pierwsza edycja konkursu miała miejsce w 1992 r. Kolejne edycje miały już charakter międzynarodowy. W konkursie biorą udział młodzi pianiści w wieku od 6 do 16 lat. Przyjeżdża tutaj młodzież z różnych zakątków świata – fortepian, dziś tak cichy, rozbrzmiewa wtedy dźwiękami mazurków, przenosząc nas w czas, kiedy w Szafarni przebywał Fryderyk Chopin.

Nieśmiało gramy na koncertowym fortepianie. W pokoju, gdzie nocujemy, znajduje się pianino: jego dźwięki ciągną się długo w noc, aż wreszcie zasypiamy po ostatnim akordzie.

O poranku

Budzimy się leniwie, poranne słońce wpada przez okno. Postanawiamy pospacerować po ogrodzie otaczającym pałac. Jest cudownie. Ptaki śpiewają, rozciągająca się dokoła zieleń jest bujna, gęsta i pięknie pachnie. Mijamy fortepian przystrojony kwiatami. Jak mówią, nawet staw posiada kształt fortepianu. Czuję spokój i sielskość, mógłbym bez końca spacerować tymi ścieżkami. Siadamy na ławce, obserwując taflę stawu, po której łagodnie pęta wiatr. Niebawem będziemy musieli iść dalej, lecz nie myślimy o tym, pragniemy zostać tu jak najdłużej. To miejsce, które inspiruje.

Mikołaj Wyrzykowski

FESTIWAL ŚW. JAKUBA

dokończenie ze str. I

oraz „Claritas”. Ks. dr hab. Piotr Roszak, współautor przewodnika po kujawsko-pomorskim odcinku Camino Polaco pt. „U progu Camino” oraz kierownik Pracowni Szlaku św. Jakuba na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu opowiedział zgromadzonym na temat związków św. Jakuba Apostoła z Santiago de Compostela, symbolicznie muszli oraz działaniach zmierzających do rozwoju tego szlaku w naszym województwie. Przypominając słowa św. Jana Pawła II, podkreślił, że powrót do korzeni chrześcijańskiej Europy i odkrycie na nowo tych wartości, również wpływających z pielgrzymowania do miejsc świętych, może być jedynym ratunkiem dla laicyzowanego kontynentu. Zaprezentował także charakterystyczny strój pielgrzyma. W kościele pw. św. Małgorzaty w Ciechocinie Mszy św. przewodniczył proboszcz ks. Kazimierz Górski.

W homilii ks. dr hab. Piotr Roszak mówił o roli św. Jakuba i jego znaczeniu dla współczesnego chrześcijanina, podkreślając, że św. Jakub jest patronem tzw. cichych siewców Ewangelii, którzy – jak św. Jakub – nie zawsze mogą zobaczyć swoje owoce działania. Św. Jakub uczy cierpliwości, która dla pielgrzyma jest najważniejsza. Jest również patronem tych, którzy są nieugięci i nie poddają się, tak jak ci docierający na koniec świata, do Finistery, a w życiu codziennym są wierni swoim ideałom. Św. Jakub pokazuje, że kiedy zaufamy Bogu tak prawdziwie i do końca, to wokół nas zacznie mnożyć się dobro i życzliwość. – Camino jest drogą przemiany, drogą przemyślenia, drogą poszukiwania, drogą wędrówki z Jezusem – dodał ks. Piotr.

Na koniec pielgrzymi pożegnali się z nadzieją na spotkanie gdzieś na drodze do Santiago lub na Camino Polaco w przyszłym roku. Buen Camino!

Aleksandra Wojdyło



Najlepszy sposób na odpoczynek

CAMINO JEST W NAS

Z ks. dr. hab. Piotrem Roszakiem rozmawia Aleksandra Wojdyło

ALEKSANDRA WOJDYŁO: – Na czym polega fenomen współczesnego Camino?

KS. DR HAB. PIOTR ROSZAK: – Szlak św. Jakuba proponuje coś niezwykłego, bo wymagając od człowieka pogłębienia swojej wiary, pcha na drogi, którymi szli wielcy święci.



Ks. dr hab. Piotr Roszak

Profesor Uniwersytetu Nawarry w Pampelunie oraz Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, kierownik Pracowni Szlaku św. Jakuba działającej na Wydziale Teologicznym UMK w Toruniu, współautor przewodnika po kujawsko-pomorskich szlakach św. Jakuba

Ludzie od 1200 lat wydeptali pewne drogi współczesnego człowieka. Potrzebujemy kultury zatrzymania, w której postawimy sobie najważniejsze w życiu pytanie. Myślę, że potrzebujemy takiego wyrwania się na szlaki, które prowadzą nas do źródła.

– Czego uczy św. Jakub docierających do jego grobu?

– Idziemy w konkretnym celu – do grobu św. Jakuba, który jest przyjacielem Jezusa. Jest dobrym ziarnem i pokazuje logikę dobrego zasiewu. W życiu siejemy każdym słowem, każdym dniem, a owoce przychodzą po pewnym czasie. Św. Jakub jest patronem wytrwałego siania – nie spodziewa się, że to, co sieje, jutro przyniesie owoc. On uczy cierpliwości, która dla pielgrzyma jest najważniejsza. Chwytną równowagę duchową potrzebną, aby nie zbłądzić, ale przejść kolejny etap życia z wzrokiem utkwionym na cel, którym jest Chrystus, św. Jakub, wiara i jej spełnienie.

– Jak można zachęcić do aktywnego pielgrzymowania i Camino?

– Najważniejsze jest doświadczenie wspólnoty drogi, a taką można zdobyć w drodze do Częstochowy, jak i w drodze do Santiago. Nie byłoby złe, aby rozpocząć kilkudniowe wędrowanie przed wyjazdem do Hiszpanii na naszych polskich drogach.

Droga kujawsko-pomorska jest dobrze oznakowana, co wyróżnia ją na tle dróg polskich. Istnieje przewodnik po szlaku, który opisuje miejsca, gdzie można się zatrzymać, będzie również przetłumaczony na język angielski (przyp. red. „U progu Camino. Przewodnik po kujawsko-pomorskim szlaku św. Jakuba”, autorstwa ks. Piotra Roszaka i Tomasza Bielickiego).

– Kiedy zaczyna się wędrówka do Santiago?

– Nie zaczyna się, kiedy postawisz pierwszy krok, gdy wylądujesz w Hiszpanii, tylko kiedy nie ma takiego dnia, gdybyś nie pomyślał, że czeka cię Camino. I szczerze ostrzegamy: to taka forma, że potem, jak ktoś już dojdzie do Santiago, to zaczyna odkrywać kolejne szlaki w Polsce. Widzimy, jak obcokrajowcy do nas przyjeżdżają, aby tutaj postawić ten pierwszy krok i nasycić się doświadczeniem wiary także Polaków. To jest bardzo ważne, że idą przez Europę i widzimy wbrew temu, co próbuje się wmawiać, że ona nie jest wcale taka laicka, jaka się wydaje. Fundament kultury jest stricte chrześcijański. Pielgrzym, stawiając kolejne kroki, przekonuje się o tym na swojej drodze.

– Księżda doświadczenie przynosi owoce, m. in. w postaci Pracowni Szlaku św. Jakuba. Jakie jest Księżda osobiste Camino?

– Minęło już 10 lat, od kiedy zacząłem pracę na Camino i w parafiach hiszpańskich. Nadal jestem tam obecny, m.in. na Uniwersytecie Nawarry w Pampelunie. Moja droga do Santiago trwa. W Santiago przebywam bardzo często – w tym roku będę przez 2 tygodnie opiekował się pielgrzymami Polakami.

– Jest dużo wymiarów pielgrzymowania, ale koniec jest jednak jeden.

– Tak – i każdy jest ważny. Można rozpocząć z zamiarem turystycznym, ktoś zaczyna jako turysta, a kończy jako pielgrzym. Droga jest doświadczeniem przemiany. Pielgrzym potrzebuje kilku dni, aż wyjdzie z takiego doświadczenia, w którym jest zanurzony w pracy, domu, szkole, i zaczyna odkrywać siebie samego, odkrywać ślady pozostawione przez innych pielgrzymów, którzy inspirowani wiarą szli do Santiago, i będzie pogłębiał swoją wiarę. Czytelnym świadectwem jest scena ewangeliczna, kiedy Chrystus towarzyszy uczniom do Emaus, dołącza do nich, kiedy idą, nawet jeśli idą w inną stronę. To jest wielka nadzieja, że ci, którzy idą Camino, mogą doświadczyć obecności Chrystusa towarzyszącego im w drodze. Jest to obecność dyskretna, ale tak podnosząca na duchu, że oni, wracając do swoich środowisk, po prostu chcą dalej iść, bo wiedzą, że tam spotkają Chrystusa.

niedziela
głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. 34 369 43 85